

OPLATA_POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM.

CENA NUMERU 15 GROSZY.



Rok VIII.

Łuck, 20 września 1936 r.

Nr. 17-18

KOMUNIKATY ZWIĄZKU.

Walny Zjazd.

Dnia 27 września w Łucku w sali Klubu Inteligencji Pracującej o godzinie 11 rozpoczyna się obrada Walnego Zjazdu Delegatów W.Z.M.W.

Porządek obrad następujący:

1. Zagajenie i powitania,
2. Odczytanie regulaminu obrad,
3. Odczytanie i przyjęcie protokołu poprzedniego Zjazdu,
4. Sprawozdanie Zarządu i Rady W. Z. M. W.,
5. Referat programowy,
6. Dyskusja nad sprawozdaniem i referatem programowym,
7. Referat p.t. „Sprawa unifikacji ruchu młodzieży wiejskiej”—Dyskusja,
8. Przyjęcie sprawozdań, wniosków i ustalenie wytycznych pracy,
9. Kooptacja do Rady W.Z.M.W.,
10. Wolne wnioski i zamknięcie obrad.

Po obradach odbędzie się koleżeńska wieczornica.

W sprawie męskich kursów w Uniwersytetach Ludowych.

Organizacja nasza ciągle się poszerza. Obserwujemy w terenie dużą tendencję do organizowania się. Jesteśmy często czynnikami, który hamuje rozrost Kół. Rozumiemy bowiem, że rozrost organizacji musi iść w parze z narastaniem jednostek, które potrafią w swoje ręce ująć organizację i jej prace. Inaczej groziłoby nam spłylenie pracy. Dlatego specjalną uwagę przykładamy do tych wszystkich poczynań, które mają na celu dopomóc czynniejszym jednostkom w dążeniu do pełniejszego kształtowania się i dojrzewania.

Najbardziej pomocne są nam tu Uniwersytety Ludowe. Mamy ich na Wołyniu dwa. Może w nich w ciągu roku znaleźć miejsce 120 osób. Ale Uniwersytety Ludowe spełnią swoją rolę tylko wtedy, jeśli my potrafimy im zapewnić dobrze i celowo dobrany element ludzki.

Musimy więc specjalnie się zająć doбором kandydatów do Uniwersytetów.

Dobierając kandydatów musimy zwrócić uwagę na ich uspołecznienie, wiek, wykształcenie.

W doborze kandydatów nie może być przypadkowości.

Dlatego należy niezwłocznie tą sprawą się zająć i do dnia 19 października nadesłać do W.Z.M.W. wykaz kandydatów, którzy złożyli podania do Liceum Krzemienieckiego o przyjęcie do jednego z Uniwersytetów. W wyka-

zie należy podać imię i nazwisko, wiek, wykształcenie, K. M. W., do którego kandydat należy oraz sumę, jaką sam wpłaca i jaką jako stypendium otrzymuje z Wydziału Powiatowego oraz do którego Uniwersytetu złożył podanie.

Poniżej umieszczamy komunikat Liceum Krzemienieckiego o warunkach przyjęcia i rozpoczęciu kursów w Uniwersytetach Ludowych w Michałówce i w Różynie.

Uniwersytety Ludowe Liceum Krzemienieckiego w Michałówce i Różynie.

Dnia 3 listopada 1936 roku rozpoczyna się męskie kursy zimowe w Uniwersytetach Ludowych Liceum Krzemienieckiego w Michałówce i w Różynie. Kursy trwać będą w obydwu Uniwersytetach od 3 listopada 1936 roku do 1-go marca 1937 roku.

Program kursów obejmuje historię powszechną, historię Polski i Ukrainy, literaturę polską i ukraińską, przyrodę, geografie, higienę, spółdzielczość, samorząd, życie społeczne wsi, kulturę ludową.

Na kursy przyjmowani będą kandydaci w wieku ponad 18 lat — pożądanymi z ukończoną szkołą rolniczą lub conajmniej z pięcioma oddziałami szkoły powszechnej.

Oplata za cały kurs wynosi 160 zł. Każdy słuchacz musi sam wpłacić najmniej 40 zł. gotówką lub w naturze w czterech ratach po 10 zł. miesięcznie z góry. W celu pokrycia pozostałej sumy kandydaci winni uzyskać za pośrednictwem organizacji, do których należą, stypendia z Wydziałów Powiatowych.

Podania o przyjęcie należy wносить w terminie do 20 października do Liceum Krzemienieckiego w Krzemieńcu z zaznaczeniem do którego z Uniwersytetów kandydat chciałby być przyjęty. Do podań należy załączyć świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, opinię własnej organizacji i życiorys.

Kandydaci przyjęci winni zabrać z sobą najmniej 2 pary bielizny, 2 prześcieradła, 2 poszewki na poduszkę, poduszkę, kilka par onuc lub skarpetek, worek na brudną bieliznę, szczotki do butów i ubrań, szczoteczki do zębów. Pożądane są także ubrania ludowe i instrumenty muzyczne.

Zawiadomienia o przyjęciu rozestane będą dnia 20 października b. r.

Liceum Krzemienieckie.

Konferencja instruktorów K.M.W.

W czasie od 28 września do 1 października odbędzie się w Łucku konferencja instruktorów Kół Młodzieży Wiejskiej. Celem konferencji jest omówienie prac na okres jesienno-zimowy.

Działalność Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej w roku 1935/36.

Ruch młodzieży wiejskiej na Wołyniu wchodzi w okres coraz pełniejszej dojrzałości. To sprawiło, że władze W. Z. M. W. skupiły swą uwagę przede wszystkim na kilku zagadnieniach, które w miarę dojrzałości ruchu coraz większego nabierają znaczenia. Zagadnienia te od kilku już lat były w Związku bardzo żywe, znajdowały swój wyraz w codziennej pracy, w instrukcjach, na łamach Młodej Wsi — w tym roku zostały one tylko jeszcze mocniej nasilone.

Do zagadnień tych należy w pierwszym rzędzie sprawa samodzielności. Nie może bowiem być mowy o ruchu społecznym tam, gdzie pracę całą opiera się o siły i środki zewnętrzne płynące. Chcąc mówić o ruchu społecznym jakiejś grupy społecznej trzeba najprzód z jej trzewi wydobyć środki i siły przy pomocy których i w oparciu o które ruch ten będzie się rozwijał.

Dlatego tak wielkiej doniosłości jest w naszym ruchu zagadnienie dopomagania czynniejszym jednostkom do pełniejszego dorastania.

Chodzi nam bowiem o to, żeby na wsi każdej, w każdym Kole znalazły się jednostki umiejące szeroko patrzeć i widzieć, jednostki, które potrafią na swe barki wziąć odpowiedzialność za pracę w Kole i we wsi własnej, a Kolo własne i wieś potrafią z całokształtem zdrowego, właściwie pojętego, ruchu ludowego i Państwa powiązać.

Stąd cały szereg konferencji Zarządów, Rad, stąd kursy o charakterze organizacyjno-ideowym, społeczno oświatowym, stąd coraz bardziej staranny dobór młodzieży do Uniwersytetów Ludowych i Szkół Rolniczych i współdziałanie w realizowaniu ich programów.

Rozumiejąc jednak, że samodzielność ruchu młodzieży wiejskiej i ruchu ludowego wogóle byłaby prawie niemożliwa gdyby w jego szeregach zabrakło ideowej, na wysokim poziomie stojącej, inteligencji, rozpoczęliśmy w tym roku planową akcję samokształceniową wśród instruktorów. Sprawa ta dotąd jest jeszcze w zaczątku. Podjęta była przez cały szereg rozmów przeprowadzonych z poszczególnymi instruktorami. Rozmowy te zmierzały do tego, żeby do

pomóc instruktorom w wypracowaniu sobie indywidualnych planów pracy nad sobą. Czterodniowa konferencja instruktorska, która się odbyła w styczniu w Różyńcu obok zagadnień organizacyjnych i prac w terenie postawiła również zagadnienie samokształcenia instruktorów.

Dużo wysiłków podjęliśmy również w kierunku wiązania współpracy z inteligencją zawodową. Zwłaszcza zebrania Rad i Zarządów dużo tutaj dały. Bo z jednej strony zapoznały głębiej inteligencję z dążeniami Związku, a z drugiej strony zetknęły z czynną młodzieżą wiejską, z jej zainteresowaniami, potrzebami, sposobem patrzenia na życie.

Do usamodzielniania się naszych poczynań i prac dorzuciło to dużo, bo zapewniło nam współpracę inteligencji, która nas lepiej rozumie i ruch nasz niejednokrotnie za swój uznaje.

Dojrzewanie ruchu młodzieży wiejskiej na Wołyniu musiało poszerzyć jego zainteresowanie i bardziej czynnie ustosunkowywać go do wszystkich przejawów życia wsi. Zainteresowania te i działanie spotkać się musiały z życiem i pracą starszego społeczeństwa wiejskiego. Młodzież nie mogła się izolować, nie mogła być obojętna na to co, się dzieje w starszym społeczeństwie. Jest przecież na progu życia, a niejednokrotnie próg ten przekroczyła. Odchodzi stale z tej grupy, w której do życia się przygotowywała, a wchodzi do grupy, która o życiu dzisiaj stanowi, treścią i wysiłkiem go wypełnia.

Trzeba więc zrobić wszystko, żeby młodzież wchodząc w samodzielne życie już wcześniej z wysiłkami starszych się zapoznała i do nich się zaprawiała.

Dlatego W.Z.M.W. specjalnie dużą uwagę zwrócił na współpracę z organizacjami starszego społeczeństwa. Współpraca ta dobrze się układa zwłaszcza z organizacjami rolniczymi i spółdzielczością. Już dziś poszczycić się możemy dużym dorobkiem. Udział w pracach Kółek Rolniczych i Spółdzielni naszej młodzieży jest duży, a i odwrotnie członkowie Kółek Rolniczych i Spółdzielni niejednokrotnie biorą żywy udział w naszych pracach. Rozumiemy się lepiej i nawzajem doceniamy.

FUNDACJA

POGRANICZE

OK 6947V

Młodzież zorganizowana Wołynia nie może się oddzielać całkowicie od zorganizowanej młodzieży w całej Polsce. Zresztą byliśmy przecież kiedyś razem. Oddzieliśmy się tylko na skutek rozłamu. Rozumieliśmy jednak zawsze, że nasza praca byłaby pełniejsza gdybyśmy razem z większą młodzieżą całej Polski kroczyli naprzód. Ale rozłam, a później walki i kłótnie kazały nam zamknąć się w sobie, nie pozwolić by i nas rozłam objął swoim szkodliwym dla całości wsi wpływem.

Czuliśmy jednak, że walki Związków Młodzieży Wiejskiej są jakimś nieporozumieniem, jakąś tragedją niczem istotnym niezasadnioną.

Pracując na Wołyniu w jednej organizacji, rozumieliśmy, że i w całej Polsce takby być mogło i wierzymy, że tak będzie. Gdy więc zaistniały możliwości połączenia Związków Mł. Wiejskiej nas i naszego głosu tam nie brakło. Delegaci nasi wzięli bardzo żywy udział w rozmowach połączeniowych. Zaznaczyliśmy jednak i zaznaczymy wyraźnie i stanowczo, że wszystkie Związki Młodzieży Wiejskiej są nam jednakowo bliskie i drogie, że podstawy unifikacji muszą być takie, żeby wszyscy na równych prawach mogli wziąć udział w dziele połączenia Związków Młodzieży Wiejskiej w Polsce.

Tylko te cztery sprawy wysuwamy, podkreślamy niejako. Zrozumiałem jest, że były i inne wynikające z toku pracy i rozwoju Związku, ale o tych będą mówiły dalsze sprawozdania.

* * *

Zeszłoroczny Walny Zjazd Delegatów ustalając wytyczne naszych prac na cały rok wysunął jako najważniejsze dla wszystkich ogniw organizacyjnych:

- 1) pogłębianie więzi ideowej wśród wszystkich członków i ogniw organizacyjnych,
- 2) uspołecznianie, a zatem usamodzielnianie pracy we wszystkich ogniwach organizacyjnych i we wszystkich działach pracy,
- 3) podjęcie akcji mającej na celu należyty dopływ członków—kandydatów i członków wspierających,
- 4) pogłębianie współpracy ze starszym, zorganizowanym społeczeństwem,
- 5) systematyczne działanie powodujące większe zainteresowanie organizacją wśród koleżanek i większy dopływ koleżanek do organizacji,
- 6) potrzebę szczególnej i ciągłej troski o narastanie kadry przodowników.

Rozpatrzmy sobie kolejno powyższe sprawy, rozejrzmy się jak one wyglądają w świetle tegorocznych sprawozdań. Da nam to bowiem możliwość wyrobienia sobie poglądu na nasze całoroczne wysiłki, ustalenia cośmy i o ile osiągnęli, cośmy zaniedbali, co

należy na czoło wszystkich naszych wysiłków wysunąć.

Pogłębianie więzi ideowej, uspołecznianie i usamodzielnianie prac zależne jest od tego jakie jest poczucie odpowiedzialności wśród członków za poszczególne ogniw organizacyjne i za całość Związku, jaki jest stosunek do obowiązków organizacyjnych i do tych obowiązków, któreśmy dobrowolnie na siebie z woli całej organizacji przyjęli. Najpierw więc przyjrzymy się pokrótce jak wywiązywali się z swych obowiązków ci, na których barki złożyło się większą odpowiedzialność t. z. Rady i Zarządy oraz jak ustosunkowywał się ogół członków do różnych przejawów życia w organizacji i podstawowych obowiązków organizacyjnych.

Zacniemy od Powiatowych Związków, od ich Rad i Zarządów.

Stwierdzić należy, że we władzach Powiatowych Związków zaznacza się coraz wyraźniej dążność do przejęcia części prac i odpowiedzialności z instruktora na siebie.

Nie chodzi tu o to, żeby Rady i Zarządy chciały same wszystko robić, ale ujawnia się coraz bardziej świadomość, że w miarę poszerzania się organizacji, pogłębiania form i zakresu pracy obok instruktora, który jest tylko jednym z wielu za organizację odpowiedzialnych, stanąć musi do pracy cały, świadomy, przodujący element ludzki. Ujawniło się to mocno zwłaszcza w Radach PZMW, gdzie udział członków z terenu, z najniższych komórek organizacyjnych jest dość liczny. W kilku PZMW, Rady właściwie pojęte, w których ustalenie wytycznych i programu prac traktowane jest jako jedno z zadań Rady—w dążeniu do usamodzielnienia i uspołecznienia prac organizacji wzięły poprzez swoich członków obowiązek realizacji zamierzeń na swoim terenie. Oczywiście Rady PZMW nie stanęły jeszcze na należytych poziomach, widać w ich pracy dużą nieudolność, częste nie wywiązywanie się przez poszczególnych członków Rad z przyjętych dobrowolnie prac, częsta nieobecność na zebraniach; niemniej jednak znaczenie i rola Rad w PZMW wzrasta i już dziś jest bardzo dodatnia. Cały szereg niedomagań i niedociągnięć w pracach Rad wynika często z niezbyt dobrego doboru ludzi.

Obok tego roboczego znaczenia mają Rady i drugie, bodaj że donioślejsze, wychowawcze znaczenie.

Bo oto Rady PZMW są terenem, gdzie młody element przodowniczy ma możność próbowania swych sił, obejmowania całości prac powiatu i głębokiego wiązania się z całością.

Trzebaby tylko częściej Rady zwoływać i bardzo starannie przygotowywać program

każdego zebrania. Dotąd Rady zwoływane były za rzadko. Ze sprawozdań bowiem wiadać, że w PZMW w Równem zebranie Rady odbyło się 5 razy, w dwu tylko (Horochwie i Włodzimierzu) zebrań Rad odbyło się po cztery, w siedmiu PZMW po dwa zebrania i w jednym jedno zebranie w ciągu roku.

Zarządy PZMW mają bardzo mało jednostek z samych Kół i jak dotychczasowe doświadczenia wskazują wciągnięcie do Zarządów większej ilości członków z terenu jest bardzo trudne ze względu na konieczność ciągłego porozumiewania się ze sobą członków Zarządu i częstych zebrań.

Zarządy normalnie jeszcze nie pracują wnosząc już choćby z tego, że się bardzo rzadko zbierają — największa ilość zebrań 9 najniższa 2. Zwłaszcza, że albo nie istnieją wcale w większości powiatów sekcje albo też tam, gdzie istnieją niemal nie zbierają się, w których w sposób naturalny i właściwy mogą być opracowywane poszczególne zagadnienia przez członków rzeczywistych i wspierających, a nie wchodzących do Zarządu. Twierdzenia, że zebrania Zarządów są niepotrzebne, dlatego, że członkowie się codzień spotykają są jak najblędniejsze. Zebrania Zarządów mają na celu zespolowo, w gromadzie ludzi, za kierowanie Związkiem jednakowo odpowiedzialnych, sposoby i kierunki pracy ustalać i gromadną za nich brać odpowiedzialność. Nie wystarczy więc, że instruktor lub prezes jakąś sprawę z każdym członkiem Zarządu omówi, chodzi o to, żeby razem wszyscy ze sobą daną sprawę omówili.

Udział członków Rad i Zarządów w konkretnych pracach w terenie jest dość

duży. Trudno jest zmierzyć ile dał z siebie członek Rady, który podjął się ciągłej współpracy z kilkoma Kółami, położonymi najbliższej jego miejsca zamieszkania, w każdym jednak razie już samo postawienie sprawy wiele znaczy, a spostrzeżenia bezpośrednie z życia wykazują, że niektórzy członkowie Rad poziom pracy w Kółach podnieśli.

Członkowie Rad i Zarządów którzy mieszkają w miastach, wyjeżdżali również w teren. W dziesięciu PZMW wyjeżdżało 29 osób i było w terenie 283 dni.

Dużą żywość i sprężystość w pracy wykazały Zarządy Kół, natomiast Rady KMW dotąd jeszcze właściwego miejsca w pracach KMW nie znalazły.

Poza nielicznymi Kółami Rady zbierały się dla kontroli lub dla odbycia formalności. Zebrań Rad w KMW było zamało, bo na 238 Kół tylko 538 zebrań Rad. Przyczyny szukać należy przede wszystkim w tem, że Rady nie zrozumiały jeszcze należycie swojej roli. I dlatego nawet tam, gdzie zdawało się, że skład Rady jest bardzo dobry, zebrania Rady się nie odbywały. Ten brak w działalności Rad trzeba usunąć i w przyszłym roku zwrócić uwagę na zebrania Rad.

Mimo tego niedomagania Rady wniosły ogromną zdobycz, mianowicie zbliżyły do Kół i z pracami ich związały światlejsze jednostki spośród starszego społeczeństwa wiejskiego oraz powiązały prace Kół z pracami organizacji starszego społeczeństwa. W Radach również znalazły dla siebie miejsce czynniejsze jednostki, które były kiedyś w Kole, a obecnie ze względu na wiek do Koła nie należały.



Zjazd K. M. W.
w Lubomli.

Zebrania Rad i Zarządów Powiatowych Związków i Kół Młodzieży Wiejskiej (dane z 238 Kół gdyż tyle nadesłało sprawozdania).

Powiat	Liczba zebrań Rad P. Z. M. W.	Liczba zebrań Rad P. Z. M. W.	Liczba zebrań Zarządów K. M. W.	Liczba zebrań Rad Kół	Ogólnych zebrań Kół
Dubno	6	2	235	43	826
Horochów	4	4	194	66	319
Kostopol	5	2	80	30	155
Kowel	4	2	225	75	262
Krzemieniec	4	2	301	68	995
Luboml	3	1	17	5	36
Łuck	2	2	133	28	210
Równe	9	5	216	68	422
Sarny	4	2	239	57	526
Włodzimierz	9	4	234	83	159
Zdolbunów	4	2	116	15	184
Razem	54	28	1930	538	4094

O poszerzaniu i pogłębianiu się świadomości organizacyjnej dużo powiedziały tegoroczne Zjazdy Powiatowe, które odbyły się we wszystkich jedenastu powiatach. Na Zjazdy przybyli nie tylko delegaci ale, mimo często złej pogody, przybywały również całe Koła.

Wypowiedzi na Zjazdach były rzeczowe i dotyczyły spraw ogólnopowiatowych, ogólnozwiązkowych a nie lokalnych tylko bolączek.

Młodzież na Zjazdach miała postawę bardzo pozytywną. Nie było narzekania, ani żalów, ani płaczów, ale stwierdzenia, że takie są trudności, do tego dążymy—trudności po-



Zjazd P. Z. M. W. w Horochowie.

konać trzeba—radzimy jak je pokonać. I nad tem radzono. W dyskusjach podnoszono ciągle zagadnienie usamodzielniania prac i branie na swe barki odpowiedzialności za Związek.

Mniej akcentowano uprawnienia członków, jak się to dawniej zdarzało, a więcej—obowiązki, z wykonania których rodzi się dopiero tytuł do uprawnień.

Na większości Zjazdów Powiatowych mówiła przedewszystkiem młodzież, co wskazuje wyraźnie na pełniejsze dojrzewanie społeczne tejsze młodzieży.

Powoli, ale stale posuwa się naprzód sprawa Sąsiedzkich Związków. Jest ich w tej chwili 15. Zrzeszają około 60 KMW. Wypracowują sobie programy prac. Tutaj napotykają na dość duże trudności, bo nieraz poszczególne Koła należące do tego samego Sąsiedzkiego Związku oddalone są od siebie o kilkanaście kilometrów. Nie mniej jednak w programach prac Sąsiedzkich Związków widzimy nie tylko prace doraźne ale i stałe zamierzenia.

Formy pracy Sąsiedzkich Związków są następujące: zjazdy, majówki, stałe zebrania Zarządów i Rad Kół z referatami, opracowywanie wspólnych planów prac, święta pieśni, imprezy teatralne, wycieczki, zawody sportowe, czuwanie nad pracami poszczególnych Kół, troska o wysyłanie kandydatów do Uniwersytetów Ludowych i Szkół Rolniczych, organizowanie i prowadzenie Niedzielnich Uniwersytetów, organizowanie konferencji rejonowych społeczno-oświatowych.

Związki Sąsiedzkie odgrywają dużą rolę w koordynowaniu prac w danym rejonie, w pogłębianiu się więzi ideowej i organizacyjnej oraz w realizowaniu współzycia Kół polskich i ukraińskich.

Mocno również należy podkreślić rolę i znaczenie konferencji Zarządów i Rad KMWieskiej, których odbyło się 17, a wzięło w nich udział 500 osób. Konferencje te organizowało 6 PZMW — warto, żeby na przyszłość wszystkie PZMW to robiły.

PZMW w Sarnach zorganizował konferencję dla nauczycieli pracujących w Kołach M. W.

Konferencja ta, według wypowiedzi samych uczestników, dała bardzo dużo, zbliżyła ich i zapoznała z całokształtem poczynania W. Z. M. W.

W konferencji wzięło udział 21 osób spośród nauczycielstwa.

O stosunku członków do organizacji, zwłaszcza do jej wyższych ogniw w dużej mierze stanowi, obok pracy, gotowość do materialnego świadczenia na jej rzecz

i ciągle interesowanie co się w organizacji dzieje, co się robi, co się zamierza, jak pracują inne komórki organizacyjne i t. p. I dlatego podstawowymi miernikami dojrzałości organizacyjnej członków i poszczególnych komórek organizacyjnych są składki i prenumerowanie pisma organizacyjnego, w naszym wypadku „Młodej Wsi—Молодого Села”.

W naszej organizacji składka uznana została w terenie za obowiązek podstawowy, nie ulegający żadnej dyskusji. Tu i ówdzie członek Koła uchyla się od płacenia składki, ale to są tylko wyjątki. Powszechność związkowa rozumie, że składka jest pierwowcinną wszelkiego świadczenia na rzecz grupy do której się należy, że nie płacenie składki jest równoznaczne z wystąpieniem z organizacji. I dlatego obecnie nie mamy Kół, których prawie wszyscy członkowie nie wykupiliby legitymacji. Jest to duża zdobycz ostatnich dwu lat. Natomiast, jeżeli chodzi o Młodą Wieś—Молоде Село to dotąd jeszcze nie do wszystkich Kół zdołała ona przeniknąć. Są Koła, które Młodej Wsi nie prenumerują. Koła te nie mogą być mocno z całością Związku spójne, bo skądże one mogą się dowiadywać o tem co się na terenie całego Związku dzieje. Instruktor dojeżdżający do nich nie zdoła im wszystkiego opowiedzieć. Koła te nie mogą dobrze pracować, bo w Młodej Wsi jest cały szereg wskazań, rad, pomocy, bo Młoda Wieś to instruktor również.

Koła te są złymi Kołami, bo nie interesuje ich wcale Związek, bo nie wywiązują się z podstawowego obowiązku jakim jest prenumerowanie własnego organu.

Na 238 Kół, które sprawozdania nadesłały około 45 Kół Młodej Wsi nie prenumeruje.

Przyszły rok to ciężkie niedociągnięcie organizacyjne musi usunąć.

Na odcinku rozrostu wszczepiamy obserwujemy również pewien krok naprzód. Z liczby 261 Kół doszliśmy w tym roku do 308, mimo, że w roku sprawozdawczym W. Z. M. W. wysiłek swój kierował na pogłębienie pracy w Kołach już istniejących — pozostawiając świadomie akcję rozrostu organizacji na rok następny.

Tendencja do zakładania nowych Kół jest w terenie bardzo duża. Jednak kierownicy powiatowi Związku podchodzą do zakładania nowych Kół z dużą ostrożnością i często dążność tę hamują. Chodzi bowiem o to, żeby powiększając liczbę Kół ciągle pogłębiać w

nich pracę. Narastanie nowych Kół zależne jest bowiem od narastania jednostek przodowniczych w Kołach już istniejących. Inaczej mówiąc zależne jest od stopnia uspołecznienia i usamodzielnienia się pracy w Kołach, bowiem w ten sposób przodownicy odciążą instruktora i pozwolą mu zająć się nowymi terenami. Stąd też specjalną troską otoczona była sprawa dokształcania przodowników na kursach, w Uniwersytetach Ludowych i Szkołach Rolniczych.

Liczba członków w Kołach wzrosła o około 500 osób. Zeszłoroczny Zjazd zwrócił uwagę na mały procent członków—kandydatów i jako główną wytyczną to zagadnie wysunął. Mimo to jednak sprawa to prawie wcale naprzód się nie posunęła. Mamy bowiem dziś tylko 870 członków kandydatów. Jest to mało — bardzo mało. Przy naszej ilości członków powinniśmy mieć co najmniej 2 tysiące członków-kandydatów. Nie wykształciliśmy widocznie dotąd odpowiednich form i metod pracy z naszymi najmłodszymi kolegami, albo najprawdopodobniej za mało tej sprawie poświęcamy uwagi i pracy. A sprawa to ważna, dla przyszłości Związku i wsi mająca ogromne znaczenie. Stoi ona przed nami na nowy rok pracy jako jedno z najważniejszych zadań. Należy również zwrócić uwagę na małą ilość osób prawnych jako członków wspierających w Kołach i Powiatowych Związkach.

Znamiennem jest, że na 500 nowych członków Koleżanek przybyło około 300, mamy więc teraz 1489 Koleżanek, tem niemniej stanowią one jeszcze ciągle czwartą część wszystkich członków. A w życiu przecież tak nie jest. Jeszcze więc we wsiach, w których są Koła M. W., jeszcze w rodzinach, w których są członkowie Kół, a może i u niektó-



Zjazd P. Z. M. W. w Zdobunowie.

rych kolegów pokutuje stary przesąd, że organizacja jest dla mężczyzn, a kobiety tam nie potrzebne. Przesąd ten musimy złamać w naszej organizacji i na wsi. Zwłaszcza, że nasze koleżanki w tym roku sprawę znacznie naprzód posunęły. W kilku PZMW zorganizowano sekcje koleżanek i opracowano w nich programy prac dla sekcji koleżanek w Kołach. PZMW w Kostopolu zorganizował kilkudniowy kurs dla koleżanek. Kurs dał bardzo dobre wyniki i należałoby w bieżącym roku pracy w każdym powiecie taki kurs urządzić.

W „Młodej Wsi” ukazał się cały szereg artykułów omawiających sprawy kobiece.

Trzeba więc stwierdzić, że jeżeli chodzi o sprawę koleżanek rok ostatni znacznie posunął naprzód.



Zjazd P. Z. M. W. w Sarnach.

Stan organizacyjny Kół Młodzieży Wiejskiej

na 1 kwietnia 1936 r.

POWIAT	K. M. W.		Członków				Narodowości			Płeć	
	Zarejestrowanych	Nadestano sprawozdań	Rzeczywistych	Kandydatów	Wspierających	Razem	Polskiej	Ukraińskiej	Innej	Mężczyzn	Kobiet
1 Dubno	38	27	426	69	76	571	112	401	58	442	129
2 Horochów	24	23	436	74	84	594	151	441	2	456	138
3 Kostopol	20	14	215	61	24	300	142	158	—	185	115
4 Kowel	31	25	373	58	48	479	113	352	14	359	120
5 Krzemieniec	56	35	576	90	17	683	152	530	1	514	169
6 Luboml	9	5	81	9	15	105	45	60	—	76	29
7 Łuck	26	26	305	109	76	490	356	105	29	311	179
8 Równe	24	23	364	136	68	568	64	498	6	366	202
9 Sarny	32	26	355	120	49	524	157	365	2	366	158
10 Włodzimierz	30	18	316	75	20	411	120	291	—	300	111
11 Zdobunów	18	16	309	69	60	438	45	387	6	299	139
Razem	308	238	3756	870	537	5163	1457	3588	118	3674	1489

Znalazło to również swój wyraz i w tem, że w roku sprawozdawczym liczniejszy był udział koleżanek w Uniwersytetach Ludowych i w Szkołach Rolniczych.

Współpraca ze starszymi układa się dobrze.

Przez Rady Kół wiele jednostek ze starszego społeczeństwa zostało do naszej pracy wciągniętych. Specjalnie dobrze układa się współpraca ze spółdzielniami i Kółkami Rolniczymi. Do samych tylko władz Powiatowych Organizacji i Kółek Rolniczych we wszystkich

powiatach weszło około 30 naszych członków.

Taksamo w terenie, tam gdzie są Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń i Spółdzielnie człon-

kowie KMW do nich należą lub z nimi współdziałają. Udział członków w organizacjach starszego społeczeństwa ilustruje poniższa tabela.

Udział członków K. M. W. w organizacjach starszego społeczeństwa.

(zestawiono na podstawie 238 nadesłanych sprawozdań)

P O W I A T	Liczba miejscowości, w których oprócz K. M. W. działa:			Ogólna liczba organiz. społ. starszego	Liczba Kół z których członkowie należą do:			R a z e m	Liczba członków K. M. W. należących do:			R a z e m
	Kółko Rolnicze	Koło Gospodyń W.	Spółdzielnia		Kółek Rolniczych	Kół Gospodyń W.	Spółdzielni		Kółek Rolniczych	Kół Gospodyń W.	Spółdzielni	
Dubno	9	1	17	27	8	1	16	25	38	2	107	147
Horochów	8	5	5	18	8	5	5	18	50	8	104	162
Kostopol	5	4	6	15	4	4	5	13	12	33	12	57
Kowel	9	—	13	22	9	—	11	20	47	—	91	138
Krzemieniec	13	4	16	33	8	1	11	20	32	2	62	96
Luboml	2	—	—	2	2	—	—	2	9	—	—	9
Łuck	13	6	8	27	13	5	8	26	53	20	32	105
Równe	8	2	8	18	5	1	8	14	36	4	57	97
Sarny	11	4	6	21	6	—	6	12	29	—	58	87
Włodzimierz	3	1	7	11	3	—	6	9	29	—	25	54
Zdobunów	5	1	6	12	4	1	5	10	22	2	28	52
R a z e m	86	28	92	206	70	18	81	169	357	71	576	1004

Prace oświatowe.

Prace oświatowe w naszej organizacji zajmują bodaj najpoważniejsze miejsce. Przygotowujemy się bowiem do życia, na progu którego стоимy, chcemy jak najwięcej o życiu i świecie wiedzieć, chcemy zdobyć cały szereg umiejętności, które w przyszłym samodzielnym życiu pomogą nam pożyteczniejszą dla siebie i społeczeństwa pracować. Oczywiście prace oświatowe nie stanowią jakiegoś zupełnie odrębnego, wydzielonego z innych prac działu. Są one częścią tych wszystkich środków i form naszej pracy, których stosowanie łączne ma na celu nie jakieś osiągnięcia zzewnątrz nas będące, ale poprostu przebudowę nas samych na lepszych, niż jesteśmy.

Dla ułatwienia sobie porozumiewania się mówimy często dział rolny, sportowy, organizacyjny, oświatowy i t. p.

Musimy jednak ciągle pamiętać, że żaden z tych działów w pracy naszej samodzielnie nie stanowi całości, że jest on tylko częścią nierozdzielnej całości prac, zmierzających ku ulepszeniu człowieka i życia.

Z nadejściem każdego okresu jesienno-zimowego K. M. W. przystępują do intensywnych prac oświatowych. Walne Zjazdy W. Z. M. W. sumują dorobek ubiegłego roku, wykreślają zawsze najważniejsze oświatowo-wychowawcze wytyczne, które przez cały rok mają być przez wszystkie ogniska organizacyjne realizowane.

Ostatni Walny Zjazd W.Z.M.W. w dziale oświatowym uchwalił następujące wytyczne:

1. Prace oświatowe w K.M.W. nie mogą mieć cech przypadkowości i dowolności. Dlatego we wszystkich Kołach powinny być zorganizowane stałe zespoły oświatowe, które zbierałyby się w ustalonych zgóry terminach i pracowałyby według programu opracowanego na cały rok.

2. Za podstawę prac samokształceniowych w Kołach przyjąć książkę i w związku z tym wzmóc akcję konkursów dobrego czytania książki, rozwinąć odpowiednią akcję biblioteczną i akcję zaopatrywania się Kół w odpowiednie czasopisma.

3. Rozwinąć akcję kursów rejonowych społeczno-oświatowych ze szczególnym uwzględnieniem konkursów czytania książki i innych form pracy nad książką i gazetą.

4. Ponieważ dalsze usamodzielnianie się pracy i poszerzenie organizacji zależne jest od narastania kadry przodowników, należy w pełni wykorzystać wołyńskie Uniwersytety Ludowe, Szkoły Rolnicze oraz organizować kursy i konferencje przodowników.

5. Dla pełni prac samokształceniowych i wychowawczych należy specjalną troską otoczyć te prace, które mają na celu podniesienie kultury towarzyskiego życia i kształtowania uczuć, jak zabawy taneczne, wieczornice, zwłaszcza prace teatralne i śpiewacze.

6. Prowadzić wychowanie fizyczne i sport wszędzie tam, gdzie są po temu warunki.

Wytyczne te obejmują sprawy i prace oświatowe, które Walny Zjazd za najważniejsze uznał i na czoło wysunął. Obok tych prowadzone są jeszcze i inne.

Prace oświatowe w K.M.W. prowadzone są coraz bardziej systematycznie. Przypadkowość prac, zebrań, ludzi biorących w nich udział znika, a ich miejsce zajmuje stały zespół pracujący planowo i systematycznie.

Zespoły te nazywane najczęściej sekcjami, mają nawet swoje władze, t. z. przodownika — przewodniczącego i sekretarza. Przodownik czuwa nad realizacją programu, troszczy się o odpowiednie warunki i środki pracy, w miarę swoich możliwości pomaga poszczególnym członkom i jest za całość prac sekcji odpowiedzialny wobec władz Koła.

Programy prac w sekcjach obejmują zagadnienia bardzo różnorodne, od spraw wsi najbliższych aż do spraw dalekich ogólnopolskich i ogólnoludzkich. Podstawą pracy w zespołach jest książka i gazeta. Specjalną dążność do stabilizacji wykazują zespoły oświatowe (w węższym znaczeniu) i zespoły teatralne. W ostatnim roku ujawniła się ten-



U. L. w Róźnie przy pracy

dencja organizowania w Kołach stałych zespołów sportowych i wychowania fizycznego.

Ilość stałych zespołów oświatowych, teatralnych i sportowych ilustruje poniższa tabelka.

Stale zespoły w 238 K.M.W.

NAZWA POWIATU	oświatowe		teatralne		sportowe	
	w ilu K.M.W.	Liczba zebrań	w ilu K.M.W.	Liczba zebrań	w ilu K.M.W.	Liczba zebrań
Dubno	18	232	21	307	8	58
Horochów	15	273	20	420	3	41
Kostopol	7	62	11	90	1	10
Kowel	13	167	18	196	3	20
Krzemieniec	22	346	27	543	3	66
Luboml	3	45	5	27	3	14
Łuck	14	174	15	156	5	91
Równe	14	289	16	336	1	18
Sarny	18	287	16	169	4	44
Włodzimierz	10	180	15	204	2	98
Zdolbunów	10	118	12	217	—	—
	144	2174	176	2665	33	410

Oprócz powyższych zespołów — sekcji w ostatnim roku zorganizowano w Kołach pewną ilość zespołów, które opracowywały specjalne zagadnienia również drogą samokształcenia. Zespoły te przybrały różne nazwy, jak Niedzielne lub Wieczorowe uniwersytety, zespoły przysposobienia spółdzielczego, zespoły samokształcenia samorządowego, specjalnie wśród koleżanek rozważano zagadnienia kobiece.

Zespoły te wysuwają zwykle jedno lub dwa zagadnienia i pracują nad nimi przez cały jesienno-zimowy okres.

W sprawozdaniu nie można pominąć uwagi, że zespoły specjalne powstają w wyniku przepracowania, przeżycia wszystkich dotychczasowych prac, stwarzających podbudowę do podjęcia specjalnych zagadnień.

Zagadnienia spółdzielczości i samorządu wysuwa się w zespołach jako najważniejsze.

Zespołów samokształceniowych poświęconych specjalnym zagadnieniom było w tym roku 38. Skupiły one około 600 osób. Podstawową metodą pracy w takim zespole jest referat z dyskusją, opracowany na podstawie książki, artykułów z gazet, spostrzeżeń z życia i wspólne czytanie wybranych artykułów. Inaczej trochę wygląda ta sprawa w Niedzielnych Uniwersytetach i zespołach przysposo-



Święto pieśni w Horochowie.

bienia spółdzielczego, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Godne podkreślenia są przejawy szukania samodzielnego wiązania z zagadnieniami, opracowywanymi w specjalnym zespole, środowiska. W ten sposób mały zespół staje się realizatorem form pracy obejmujących szerszy ogół, rekrutujący się nawet z poza członków własnej organizacji. Taka forma pracy znalazła swój wyraz i w Uniwersytetach Niedzielnych, które obejmowały często uczestników kilku wsi. Tak np. było w K. M. W. w Andrzejówce pow. łuckiego, gdzie kilkusobowy zespół był trzonem Niedzielnego Uniwersytetu, którego program obejmował również spółdzielczość i zagadnienia ogólnogospodarcze.

Warunkiem koniecznym właściwego i dostatecznego samokształcenia zespołu stałego są oczywiście lokale, w jakich zespół pracuje. Lokale mają Koła w szkołach, w Domach Ludowych, w wynajętych na stałe mieszkaniach lub przegodnie na każde zebranie uzyskiwanych izbach. Ale sam lokal, choćby i najlepszy, też nie wystarczy. Lokal musi być jeszcze w odpowiednią ilość pomocy i środków pracy wyposażony.

Do najbardziej koniecznych pomocy w samokształceniu należą książka i gazeta. Widzimy więc tutaj ogromny wysiłek Kół w kierunku zdobywania książek i gazet. Korzystają więc Koła z bibliotek szkolnych, gminnych, wędrownych. Niemniej jednak w miarę jak książka staje się narzędziem pracy umysłowej, Koła starają się mieć własne biblioteki podręczne. W ciągu obecnego roku Koła

stworzyły 55 nowych bibliotek podręcznych, a ilość tomów w bibliotekach Kół zwiększyła się o 3 i pół tysiąca. Jest to ogromny wysiłek i jedna z największych zdobyczy ubiegłego roku. Wzrosła również ilość osób korzystających z własnych bibliotek o blisko 1000 osób, bo z 1226 do 2120 osób. Tak samo blisko o 100% wzrosła liczba wypożyczonych tomów z 3899 w roku zeszłym do 7097 w roku obecnym. Natomiast dał się zauważyć spadek liczby wypożyczonych książek z innych bibliotek mimo, że i tu liczba wypożyczających wzrosła. Zjawisko to jest dość ciekawe, ale i trochę niepokojące, zwłaszcza jeśli się zważy, że w niektórych powiatach udział Kół w komasowaniu bibliotek i tworzeniu central powiatowych był i jest dość duży. Rodzi się poprostu wątpliwość, czy przypadkiem dobór książek w kompletach bibliotek wędrownych jest dostosowany do potrzeb, zainteresowań i poziomu środowiska, do którego komplet idzie, albo czy drogi rozprowadzania kompletów są zawsze właściwe. Oczywiście jest to tylko wątpliwość, w żadnym razie ani zarzut, ani zdecydowane twierdzenie.

Do najczęściej stosowanych form pracy czytelniczej należą: indywidualne czytanie książek i wspólne czytanie. Wspólne czytanie dotyczy prawie wyłącznie książek popularnonaukowych, rzadziej nowel, a już bardzo rzadko wyjątków z książek. W kilkunastu Kółach również inscenizowano wyjątki z książek.

Główną formą pracy czytelniczej w Kółach był, tak jak już od kilku lat konkurs dobrego czytania książek. Jest on punktem wyjścia do świadomego i właściwego czytelnictwa

jak również do systematycznego samokształcenia. Obok książki narzędziem codziennej pracy samokształceniowej i wogóle oświatowej jest gazeta. Rok ten przyniósł nam i w tym dziale duży dorobek. Dorobek ten dotyczy przede wszystkim pism rolniczych starszego społeczeństwa i pism spółdziel-

czych. Wysitek finansowy Kół na prenumeratę gazet jest dość duży, ale Koła poszły jeszcze i w innym kierunku jeśli chodzi o zdobywanie gazet. Poglębianie się współpracy z Kółkami Rolniczymi i spółdzielniami dało możliwość wykorzystywania czasopism jakie prenumerują te organizacje.

Nazwa powiatu	Biblioteki				Wypożyczenie książek				Liczba wypożyczonych książek razem
	Liczba bibliotek własnych w KMW	Ilość tomów w bibliot. KMW	Ilość bibliot. wędrownych	Ilość bibliot. innych	Z bibliot. KMW		Z inn. bibliot.		
					Osób	Tomów	Osób	Tomów	
Dubno	17	2403	9	13	224	676	231	765	1441
Horochów . .	14	841	11	7	365	1311	261	726	2037
Kostopol . . .	8	493	9	3	84	560	116	1242	1802
Kowel	19	959	8	9	295	966	109	472	1438
Krzemieniec .	18	756	19	14	263	804	388	1389	2193
Luboml	2	45	—	4	15	46	51	128	174
Łuck	17	820	9	13	148	692	190	729	1421
Równe	17	484	7	7	261	930	221	591	1523
Sarny	11	343	9	9	124	395	199	526	921
Włodzimierz .	14	781	2	5	264	462	77	142	604
Zdołbunów . .	8	165	16	2	77	255	189	678	933
	145	8090	99	86	2120	7097	2032	7490	14487

W kilkunastu Kółach pojawiło się również czasopismo higieniczne „Na straży zdrowia”.

Zaznaczyć należy, że duży procent młodzieży prenumeruje sobie czasopisma indywidualnie. Jeżeli chodzi o nasz organ „Młoda Wieś—Молоде Село” to trzeba stwierdzić, że mamy jeszcze duże niedociągnięcie. Jest to

niedociągnięcie organizacyjne, które musi być w nadchodzącym roku bezwzględnie usunięte. Nic nie pomogą tłumaczenia, że Koła korzystają z egzemplarzy prenumerowanych przez członków indywidualnie — prenumerowanie bowiem przez Koło „Młodej Wsi” jest obowiązkiem organizacyjnym takim samym jak dla każdego członka składka.

Czasopisma czytane są indywidualnie i zbiorowo. W wielu Kółach indywidualne czytanie czasopism ma charakter systematyczny i jest planowo ujęte. Czasopisma we wszystkich Kółach, które mają zorganizowane czytelnictwo, mają swoich opiekunów.

W 75% Kół zorganizowane jest zbiorowe czytelnictwo gazet. Przy opracowywaniu referatów posiłkowanie się gazetą jest prawie powszechne.

Bardzo znaczną pozycję w pracach Kół stanowią referaty z dyskusją. Referaty te są wynikiem najczęściej konkursów dobrego czytania, konkursów rolnych lub wycieczek. Referaty z dyskusją poprzedzają zwykle systematyczną akcję samokształceniową zarówno indywidualną jak i zespołową. Dzieje się to w ten sposób, że np. po konkursie



„Błogosławiny” inscenizacja „Chłopów” [Reymonta.

czytania stało przed zespołem zagadnienie emigracji. Szukają wiedzy o tem zagadnieniu. Ktoś przygotowuje referat. Po referacie rodzą się nowe pytania.

Czasopisma w 238 K. M. W.

Nazwa powiatu	Płatne			Bezpłatne			Razem czasopism	Wspólne czytanie	
	Organizacyjne	Spoleczno-polityczne	Spoleczno-gospodarcze	Organizacyjne	Spoleczno-polityczne	Spoleczno-gospodarcze		W ilu KMW	Ilość zebrań
Dubno	27	12	27	—	4	2	72	20	427
Horochów	20	11	16	—	3	3	53	17	373
Kostopol	14	8	10	—	1	4	37	12	148
Kowel	17	4	16	—	5	8	45	17	216
Krzemieniec	28	10	34	1	9	26	108	32	466
Luboml.	3	1	4	2	—	—	9	5	104
Łuck	26	6	23	—	13	7	75	19	183
Równe	20	9	21	—	1	5	56	15	269
Sarny	13	—	20	2	1	8	44	23	495
Włodzimierz	12	7	5	1	2	8	35	11	196
Zdobunów	12	2	9	—	1	4	28	9	65
	192	70	185	6	40	75	562	180	2942

I oto około zagadnienia emigracji zaczyna gromadzić się kilka lub kilkanaście osób, które w rezultacie tworzą specjalny zespół samokształceniowy.

Trzeba stwierdzić, że młodzież coraz więcej sama chce referaty opracowywać i mniej poszukuje nazewnątrz referentów, a więcej materiałów, które pozwoliłyby dane zagadnienie samodzielnie opracować.

Pewnego rodzaju połączenie referatu samodzielnego z referatem wygłoszonym przez osobę zzewnątrz obserwować można w niektórych Niedzielnych Uniwersytetach. Tam bowiem pewne cykle referatów wygłaszane były przez osoby przyjezdne, a ich jakby rozwinięcie stanowiły referaty uczestników.

Uniwersytety Niedzielne są formą pracy samokształceniowej i samowychowawczej, w których występuje i referat i wykład i swobodna dyskusja i śpiew i teatr i wycieczka. Niedzielnych Uniwersytetów było na terenie Związku 7, a mianowicie w Lipnikach, Hipolitówce i w Małyńsku pow. kostopolskiego, w Załużu pow. krzemienieckiego, w Serniczkach (drugi rok) i w Branach pow. horochowskiego i w Andrzejówce pow. łuckiego. Prace w Uniwersytetach Niedzielnych skupiały się w trzech około spółdzielczości, w czterech około zagadnień organizacji życia społecznego na wsi. W pracach Uniwersytetów Niedziel-

nych brały udział zespoły od 20 do 80 osób. Rok ten był okresem doświadczalnym. Doświadczenie wypadło dobrze i dlatego na nowy okres pracy już dziś przewiduje się oko-



W czasie pieśni dożynkowych

lo 12 Niedzielnich Uniwersytetów. Obok zagadnień spółdzielczych, samorządowych i dobrowolnych organizacji społecznych wysuwają się zagadnienia historii wsi, historii i życia Wołynia, a także zagadnienia etyczno-ustrojowe i nawet literackie. Dotąd Uniwersytety Niedzielne organizowane były prawie tylko przez poszczególne Koła. Ale już dyskusja prowadzona w niektórych Sąsiedzkich Związkach wskazuje na to, że organizacją ich i prowadzeniem powinny się zająć Sąsiedzkie Związki.

Referaty z dyskusją.

NAZWA POWIATU	Wygłoszone przez członków K.M.W.			Wygłoszone przez osoby współpracujące z K.M.W.			Razem referatów
	Organizacyjne	Oświatowe i obywatelskie	Rolnicze i ogólnogospodarcze	Organizacyjne	Oświatowe i obywatelskie	Rolnicze i ogólnogospodarcze	
Dubno . .	19	52	48	1	11	10	141
Horochów .	4	29	37	3	29	27	131
Kostopol .	2	13	5	4	2	4	30
Kowel . . .	7	14	25	—	4	14	64
Krzemieniec	12	44	42	3	15	12	128
Luboml . .	—	3	6	1	4	2	16
Łuck . . .	7	43	26	3	17	8	104
Równe . .	13	35	28	4	13	3	96
Sarny . . .	7	20	49	12	32	26	146
Włodzimierz	2	17	20	2	8	5	54
Zdolbunów .	2	—	8	2	5	7	24
	75	270	294	35	140	118	934

W ostatnim roku rozpoczęliśmy, jak już przedtem wspominaliśmy, specjalną akcję przysposobienia spółdzielczego. Chodziło o to, żeby poszerzyć, zsynchronizować i drogą samokształcenia systematycznego pogłębić te wiadomości spółdzielcze, jakie zostały zdobyte w dotychczasowej pracy Koła.

W tym celu zorganizowanych zostało 19 zespołów przysposobienia spółdzielczego z 115 uczestnikami.

Przepracowano w ciągu roku następujące tematy spółdzielcze:

6 zespołów — z 38 uczestnikami — spółdzielczość mleczarska;

10 zespołów — z 59 uczestnikami — spółdzielczość spożywczo-rolnicza;

3 zespoły — z 18 uczestnikami — spółdzielczość pożyczkowo-oszczędnościowa.

Przy organizowaniu zespołów przestrzegano zasadę, że w zespole przysposobienia spółdzielczego mogą wziąć udział tylko ci członkowie, którzy ukończyli II st. przysposobienia rolniczego i brali udział w konkursach dobrego czytania książki.

Praca oparta była o czytelnictwo książek, gazet, współpracę z istniejącymi spółdzielniemi, o wycieczki i podejmowanie konkretnych prac o charakterze spółdzielczym. Akcja została rozpoczęta 6-cio dniowym kursem dla przodowników zespołów. Kurs odbył się w grudniu 1935 r. w Ludwisinie. W kursie wzięło udział 24 osoby.

Na kursie omówione zostały zagadnienia ideologiczno-spółdzielcze oraz organizacyjno-metodyczne.

Na specjalne omówienie i podkreślenie zasługują wycieczki. Można powiedzieć, że jesteśmy w przeddzień powszechnego ruchu wycieczkowego w naszej organizacji. Dotyczy to zwłaszcza dwojakiego typu wycieczek mianowicie wycieczek sąsiedzkich i wycieczek bliższych społeczno-obywatelskich. Wycieczki sąsiedzkie to poprostu sąsiedzkie odwiedziny jednego Koła przez drugie.

Rozumiemy wszyscy jak duże znaczenie dla organizacji, dla pogłębienia więzi ideowej, poczucia przynależności do naszej gromady mają te odwiedziny. Odbyło się ich w tym roku 60.

Druga zdobycz tego roku to są wycieczki bliższe społeczno-obywatelskie, a więc do spółdzielni, do stacji doświadczalnej, do Szkoły Rolniczej, do Uniwersytetu Ludowego, do Wydziałów Powiatowych, do Urzędów Gminnych, do warsztatów pracy w mieście, do kamieniołomów, do gospodarstwa przykładowego, poprostu do innego gospodarstwa i t. p. Takich wycieczek odbyło się 47. Jest to jeszcze raz podkreślamy zdobycz, która musi przez nas być przyjęta w tej chwili jako punkt wyjścia do planowej, powszechnej akcji wycieczkowej tego typu.



Przy pracy w mleczarni Szkoły Rolniczej

Prace samokształceniowe zespołów P. S.*)

	Zespół	Liczba uczestników	Zebrań samokształc.	Wycieczek	Książek przeczytano	Wygłoszono referatów	W tym przez członków P.S.	Temat
1	Horynka	6	12	1	16	14	12	Spożywcze
2	Pieczętówka	8	21	4	51	5	5	"
3	Stara Huta	5	12	2	3	3	3	"
4	Stare Koszary	6	12	1	9	7	5	"
5	Turyczany	6	15	2	4	3	3	"
6	Użyniec	7	6	—	1	2	—	"
7	Zaluże	8	18	1	9	8	8	"
8	Antonowce	8	13	3	14	5	5	Pożyczk.-oszczędn.
9	Andrzejkówka	6	9	1	6	2	2	"
		60	118	15	113	49	43	

*) Dane obejmują tylko 9 zespołów, gdyż dane z innych zespołów daliśmy do zapoznania się Centralnemu Komitetowi do spraw Młodzieży Wiejskiej.

Planową organizacją tych wycieczek powinny się zająć przede wszystkim Sąsiedzkie Związki. Rzecz ta zresztą została podjęta przez Sąsiedzkie Związki. Sprawa wycieczek dalszych naprzód bardzo się nie posunęła. Stoją tu na przeszkodzie zwłaszcza warunki materialne. Wycieczek dalszych odbyło się do Warszawy i Gdyni — łącznie 6.

Specjalną uwagę zwróciliśmy w ciągu ostatniego roku sprawozdawczego na kształcenie przodowników. Kursów krótkoterminowych dla przodowników odbyło się około 20 z liczbą 746 członków. Kursy te nasilane były sprawami organizacyjnymi, oświatowymi i spółdzielczymi. Poważny dorobek mamy w obsłudze Uniwersytetów Ludowych i Szkół Rolniczych. Do Uniwersytetów Ludowych wysłaliśmy 76 osób, z czego koleżanek 37, kolegów 39. Dobór kandydatów do Uniwersytetów był dość dobry i celowy.

Do Szkół Rolniczych wysłaliśmy 60 członków. Podjęta została akcja współpracy ze Szkołami Rolniczymi przez bezpośrednie kontaktowanie instruktorów i członków Zarządów ze szkołami oraz za pośrednictwem Młodej Wsi. Zorganizowany był również przy dużej pomocy Liceum Krzemienieckiego, 5-tygodniowy kurs dyrygentów chórów ludowych. W kursie wzięło udział 20 dyrygentów z KMW.

Prace mające na celu podnoszenie kultury towarzyskiego życia i kształtowania

uczuciu posunęły się również naprzód. Zwłaszcza w dziedzinie teatru,—inscenizacja piosenek, wierszy, wyjątków z książek znajduje coraz szersze zastosowanie. Przyjmuje się też zwyczaj przeplatania tańców śpiewem i inscenizacjami, co nadaje, dawnym, często bezmyślnym tańcówkom charakter kulturalnych wieczornic o dużym znaczeniu wychowawczym. Tam wszędzie gdzie organizowa-



Wycieczka rowerowa z Dubna do Łucka

ne były dożynki lokalne cały dział widowiskowy wypełniały swoimi pracami Koła. Teatr nabiera w świadomości członków znaczenia wychowawczego i kulturalnego.

Urządza się bowiem przedstawienia choć zysk z nich jest często wątpliwy.

Stan prac rozrywkowych i kulturalno-estetycznych ilustruje poniższa tabela.

NAZWA POWIATU	Widowiska			Zorganizowano obchodów	Chóry			Orkiestry		
	Grano sztuczek	Inscenizowano piosenek	Urządzono wieczornic		Liczba chórów	Liczba osób w chórach	Liczba występów publicznych	Liczba orkiestr	Liczba grających w orkiestrach	Liczba koncertów
Dubno	58	46	84	67	11	161	23	4	38	33
Horochów	66	43	96	29	11	226	5	1	6	—
Kostopol	19	14	32	14	4	65	8	1	7	—
Kowel	46	9	45	32	8	174	16	3	10	2
Krzemieniec	70	34	144	56	11	254	41	5	34	6
Luboml	17	10	17	7	5	114	7	—	—	—
Łuck	35	15	51	35	2	27	1	—	—	—
Równe	37	13	132	33	4	93	15	1	6	10
Sarny	31	8	107	55	7	140	15	—	—	—
Włodzimierz	64	4	36	19	4	58	5	1	6	3
Zdolbunów	31	1	31	37	5	99	9	4	33	10
Razem	474	197	775	384	72	1411	145	20	140	64

Przysposobienie rolnicze.

Koła Młodzieży Wiejskiej grupują niemal w stu procentach młodzież pochodzenia rolniczego, która w znacznej ilości obejmuje w przyszłości warsztaty rolne. W związku z tem, konieczną jest rzeczą, by w ramach prac ogólnowychowawczych, prowadzonych przez młodzież kwestja przygotowania zawodowego zajmowała jedno z czołowych miejsc. Nie chodzi tu o bezwzględną przewagę prac rolniczych ponad innymi, a zwłaszcza ogólnooświatowymi, lecz o równomierny ich rozdział celem zapewnienia wszechstronnego rozwoju młodzieży. Zarówno bowiem, jak nie można być wzorowym rolnikiem nie posiadając kultury ogólnej, tak też, trudno jest rolnikowi utrzymać się na pewnym poziomie kultury, bez możliwości natury gospodarczej.

Wynika stąd, iż w organizacji naszej nie powinno być Koła któreby akcji przysposobienia rolniczego nie prowadziło, zarówno jak nie powinno być członka, któryby w niej nie brał udziału.

Niestety w rzeczywistości, odbiegamy od tego daleko.

Wiosną roku 1935 zarejestrowanych Kół

Mł. W. mieliśmy 260, a członków (rzeczywistych i kandyd.) 4267, akcje zaś przysposobienia rolniczego zapoczątkowało 185 miejscowości i 2007 osób, a zatem 71% miejscowości i niecałe 50% osób.

Pod tym względem najsłabiej przedstawiały się powiaty dubieński, gdzie ilość kół prowadzących p. r. wynosiła 41% oraz kostopolski i zdolbunowski — po 50%, najlepiej natomiast sarnieński 85%.

W końcu okresu sprawozdawczego t. j. wiosną r. b. stan organizacyjny W. Z. M. W. wynosił 308 kół, 6626 osób, akcje zaś p. roln. rozpoczęło 195 miejscowości, 2335 osób, udział więc w akcji wzięło 63% miejscowości i ok. 35% osób. Stan ten więc w porównaniu z r. ub. polepszeniu nie uległ.

Procent udziału Kół w akcji p. r. w powiatach dubieńskim (31%), kostopolskim (30%) i zdolbunowskim (44%) uległy w porównaniu z r. poprzednim dalszemu obniżeniu.

Jeśli chodzi o ogólny stan ilościowy prac p. r. w Kółach Mł. Wiejsk. na terenie Wołynia, to przedstawia się on następująco: w roku 1935 pracę zapoczątkowało 2007 osób w 245 zespo-



Kurs Przynsobienia Rolniczego z powiatu łuckiego

łach wobec 1744 osób w 205 zespołach w roku poprzednim. Stanowi to wzrost ilości osób o 15% ilości zaś zespołów o ok. 20%.

Rok 1936 przynosi dalszy pod tym względem rozwój, pracę bowiem rozpoczęło (wykracza to nieco poza okres sprawozdawczy) 2335 osób w 269 zespołach.

Największą prężność rozwojową przejawiają powiaty rówieński, sarnieński i horochowski. (Szczegółowe dane umieszczone są w końcowej tabelce).

Pracę konkursową ukończyło w roku sprawozdawczym 196 zespołów—1305 osób wobec 158 zespołów, 1075 osób w roku poprz.

Ilość zespołów, które akcję rozpoczęły, lecz nie doprowadziły do końca wynosi 20%, stanowi to wobec 23% w r. poprz. nikłą niestety poprawę.

Według stopni sprawności rolniczej prace ukończyło:

I stop.	109 zesp.	— 808 osób
II "	39 "	— 233 "
III "	15 "	— 57 "
poza stopniami	33 "	— 207 "

Do egzaminu końcowego przystąpiło 9 zespołów III stopnia i 24 uczniów.

Specjalny nacisk w roku sprawozdawczym kładziony był na kwestję pogłębienia i usystematyzowania pracy samokształceniowej. Pod tym kątem organizowane były kursy dla przodowników i kursy zespołowe dla pełniejszego wykorzystania okresu samokształceniowego dążono do urządzania kursów w terminach jak najwcześniejszych. Cel ten osiągnięto połowicznie, gdyż 50% kursów odbyło się przed Nowym Rokiem.

W programach kursów punkt ciężkości przesunięty został na metodyczne przygotowanie przodowników do prowadzenia prac samokształceniowych w zespole.

Dużą uwagę zwrócono również na kwestję pomocy naukowych. Postawione zostały wymagania, by każdy uczeń posiadał na własność broszurę tematową, zespół zaś komplet broszur metodycznych i pomocniczych. W związku z tem obserwowano się wzrost zapotrzebowania nie tylko na broszury, ale również i na książki rolnicze, czego dowodem jest 20% przekroczenia przez Wcł. Izbę Roln. pozycji przeznaczonej na 50 proc. pomoc przy zakupie książek przez uczniów p. r.

Z obowiązku prenumerowania „Przynsobienia Rolniczego” zespoły niestety nie całko-



Burak na polietku konkursowym

wicie się wywiązywały bowiem na 185 miejscowości pismo przychodziło jedynie do 93.

W korespondencyjny kurs Staszica dla zespołów II i III stopnia zaopatrzone było 58 zespołów na ogólną ilość 73. Nie wszystkie jednak zespoły wysyłały przepracowywane le-

kcje do poprawy.

Duża uwaga zwrócona była również na usprawnienie i stosowanie przez zespoły takich form pracy jak oceny własne, oraz wycieczki do sąsiednich zespołów.

Stan liczbowy akcji P. R. w W. Z. M. W.

	1935 r.							1936 r.					Ilość zebranych samostalicen. według sprawozdań K. P. W. od 1.1.35 do 1.1.36 r.
	Ilość K. M. W.	Miejscowości prowadzących p.r.	Pracę p. r. rozpoczęto		zakończyli		Odpadło zespołów %	Ilość KMW	Miejscowości prowadzących p.r.	KMW. prowadzących p.r.	Rozpoczęto		
			zesp.	osób	zesp.	osób					zesp.	osób	
Dubno	34	14	15	120	12	84	20	38	12	32	15	124	219
Horochów	18	13	17	131	14	81	17	24	20	84	25	198	194
Kostopol	18	9	14	99	10	64	28	20	6	30	8	60	144
Kowel	30	24	26	213	12	85	54	31	20	64	25	244	215
Krzemieniec	44	31	46	323	38	288	17	56	28	50	45	387	410
Luboml	8	5	5	45	5	32	—	9	6	66	7	71	26
Łuck	20	16	22	141	20	117	9	26	19	73	25	180	299
Równe	18	24	36	311	34	234	6	24	29	100	43	414	197
Sarny	27	23	31	310	27	206	13	32	26	81	38	314	376
Włodzimierz	25	17	20	186	15	107	25	30	21	70	26	258	96
Zdłubnow	18	9	13	128	9	67	31	18	8	44	12	85	76
	260	185	245	2007	196	1305	20	308	195	63	269	2335	2252

MŁODA WIEŚ — МОЛОДЕ СЕЛО.

W 1935/36 r. Młoda Wieś—Молоде Село staje się coraz więcej organem samej młodzieży i w tym kierunku osiągnięto duży postęp. W 1934/35 r. brało czynny udział w pracy Młodej Wsi — Молодого Села 60 autorów artykułów, a w 1935/36 r. 80 autorów (bez autorów niepodpisanych i przedruków). Z nich w 1934/35 r. autorów—członków Kół—to jest z terenu— było 35 czyli 58,3%, a w 1935/36 r. 57 czyli 71,3% wszystkich autorów artykułów. Wydrukowano w Młodej Wsi—Молодому Селу artykułów nadesłanych z terenu w 1934/35 r. — 50 (33,1% wszystkich artykułów), a w 1935/36 r. — 130 (47,4% wszystkich artykułów).

Z powyższego wynika, że udział terenu w formowaniu treści Młodej Wsi—Молодого Села w okresie sprawozdawczym zwiększył się. Znamiennym zwłaszcza był udział w pracy Młodej Wsi—Молодого Села wychowanków Uniwersytetów Ludowych i w pewnym stopniu wychowanków Szkół Rolniczych. Należy też podkreślić ścisły kontakt z Uniwer-

sytetami Ludowymi i Szkołami Rolniczymi, co również było postępem w porównaniu z poprzednimi okresami.

O narodowości autorów artykułów drukowanych w Młodej Wsi — Молодому Селу informują nas następujące cyfry: w 1934/35 r. na 60 autorów było Polaków z terenu—21, z miast—22, a w 1935/36 r. odpowiednio—29 i 20, a Ukraińców w 1934/35 z terenu—14, z miast—3 a w 1935/36 r. odpowiednio 28 i 3.

Zwraca uwagę słaby udział ukraińskiej inteligencji w pracy Młodej Wsi — Молодого Села.

Przechodząc do treści artykułów Młodej Wsi — Молодого Села, możemy je ująć statystycznie w następujące grupy: (tablica na str. 17).

Dane tablicy wskazują na znaczne zwiększenie w okresie sprawozdawczym ilości artykułów przy tym samym rozmiarze Młodej Wsi—Молодого Села, jak w 1934/35 r., udziału w pracy większej ilości autorów, a zatem i rozszerzenia zakresu zagadnień poruszanych

na łamach Młodej Wsi—Молодого Села (zdrowie i sport, śpiew i muzyka). Jednocześnie przechodziliśmy od artykułów długich do krótszych, powiększając treść pewnych działów, wprowadzając nowe. Wysuwane przez życie aktualne zagadnienia gospodarcze w związku z kryzysem i upowszechniającą się tendencją na wsi do przejścia od działania jednostkowego do zbiorowego znalazły swój wyraz na łamach Młodej Wsi—Молодого Села w zwiększeniu ilości artykułów, omawiających zagadnienia ekonomiczne, zwłaszcza spółdzielcze. Pogłębienie i rozszerzenie pracy jak terenowych, tak i wyższych ogniw organizacyjnych Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej spowodowało poszerzenie i pogłębienie zagadnień ideologicznych i organizacyjnych omówionych w artykułach redakcyjnych, a przede wszystkim samych członków z terenu w „Wolnej Trybunie” czytelników. Bezwarunkowo osiągnięto w okresie sprawozdawczym z bogaceniem treści naszego organu. Powyższe dane wskazują na duży wysiłek włożony w Młodą Wieś—Молоде Село tak ze strony terenu, jak i inteligencji współdziałającej i należącej do W. Z. M. W.

DZIAŁY	Artyk. druk w 1934/35 r.			Artyk. druk w 1935/36 r.			Artykuły w 1934/35 r. za 100: w %
	polskie	ukr.	razem	polskie	ukr.	razem	
Ideolog.-organiz.	30	3	33	34	18	52	157,6
Gospodarcze	21	9	30	33	2	35	116,6
z nich p. r.	13	—	13	11	—	11	24,6
Ekonom. praw.	14	5	19	4	36	40	210,5
Kultur.-oświat.	18	11	29	29	15	44	151,7
Zdrowie i sport	3	2	5	9	4	13	260,0
Beletrystyka	9	10	19	30	22	52	273,7
Inne	11	5	16	23	15	38	237,5
Razem	106	45	151	162	112	274	181,5

Następujące zestawienie informuje nas o prenumeratach Młodej Wsi — Молодого Села w 1935 r. (kalendarzowym).

	K. M. W. i P. Z. M. W.	% K. M. W. pren. M. W.	Szkoły Powszech.	Szkoły Rolnicze	Samorząd terytorjal.	Spółdziel.	Indywid.	Inni	Razem
Dubno . . .	30	76,3	10	—	4	—	30	1	75
Horochów . .	14	54,1	3	—	2	—	6	—	25
Kostopol . .	13	60,0	—	—	1	—	1	—	15
Kowel . . .	7	19,3	—	—	1	—	9	—	17
Krzemieńc	17	28,6	64	1	—	—	12	1	95
Luboml . . .	4	33,3	—	—	1	—	3	—	8
Łuck . . .	25	92,3	102	1	3	2	12	2	147
Równa . . .	15	55,2	—	2	7	6	33	1	64
Sarny . . .	10	28,1	2	—	—	2	4	—	18
Włodzimierz	16	50,0	—	—	1	—	6	—	23
Zdobunów .	9	50,0	1	—	5	—	4	1	20
Wołyń . .	160	51,9	82	4	25	10	120	6	507
Inne pow. .	—	—	—	—	—	—	38	4	42
Razem .	160	—	182	4	25	10	158	10	549

Powyższe zestawienie narzuca nam przekonanie, że w naszych ogniwach organizacyjnych nie zupełnie jeszcze uświadomiono sobie konieczność prenumerowania swego organu. Prawda, często się spotykamy z faktem, że nie prenumeruje Młodej Wsi—Молодого Села dane KMW, ale jeden lub nawet kilku jego członków indywidualnie (ale to nie jest rozwiązanie sprawy) i zdarza się, choć rzadko, że KMW prenumeruje kilka egzemplarzy (150 KMW prenumeratorów Młodej Wsi—Молодого Села prenumerują 192 egz. i 10 PZMW—53 egz.). Powinniśmy dążyć ku temu, ażeby każde Koło było bezwarunkowo prenumeratorem swego organu. W bieżącym roku musimy się zdobyć na wysiłek, ażeby tą sprawę uporządkować. Każdy członek Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej powinien uważać za swój obowiązek kolportowanie naszego organu i szerzenia tą drogą naszych idei i celów przez nas samych na łamach Młodej Wsi — Молодого Села rozwijanych i pogłębianych.

W okresie sprawozdawczym WZMW wydawał tylko druki organizacyjne i kolportował wydawnictwa z lat poprzednich.



Chór ze Starej Liszni pow. Włodzimierz.

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

za czas od 1 lutego 1935 r.

WYDATKI:

Dział Organizacyjny:

	Prelimino- wano	Wykonano
Pobory sekretarza	4.200,—	4.200,—
Pobory księgowego	2.000,—	2.000,—
Świadczenia socjalne	530,—	365,14
Druki i materiały piśmienne	475,—	554,08
Porto i telefony	700,—	877,92
Rozjazdy sekretarza	1.250,—	1.499,35
Rozjazdy czł. Zarządu	700,—	830,50
Rozjazdy czł. Rady	400,—	429,48
Koszt Walnego Zjazdu	200,—	169,33
Lokal, opał i światło	280,—	405,80
Różne nieprzewidziane	215,—	445,82

R a z e m	10.950,—	11.777,42
----------------------------	-----------------	------------------

Dział Oświatowy:

Pobory instruktora oświatowego	3.000,—	2.244,58
Świadczenia socjalne	300,—	—
Rozjazdy instruktora	1.025,—	966,03
Pobory praktykanta	150,—	150,—
Świadczenia socjalne	50,—	—
Konserwacja biblioteki	130,—	165,90
Praca oświatowa	2.030,—	2.928,36
Nieprzewidziane	65,—	—

R a z e m	6.750,—	6.454,87
----------------------------	----------------	-----------------

Dział Wydawniczy:

Pobory redaktora	3.500,—	3.500,—
Świadczenia socjalne	355,—	384,87
Rozjazdy redaktora	175,—	211,75
Druk „Młodej Wsi”	5.250,—	5.266,30
Dodatek muzyczny	175,—	209,20
Klisze	275,—	296,52
Honoraria autorskie	925,—	899,—
Ekspedycja i porto	400,—	246,13
Nieprzewidziane	50,—	115,50

R a z e m	11.100,—	11.129,27
----------------------------	-----------------	------------------

Dział Inwestycyjny i Rezerwa:

Kupno księgozbioru	1.200,—	1.284,75
Kupno urzędzeń biurowych	225,—	341,—
Wydawnictwa organizacyjne	601,—	837,69
Rezerwa na pokrycie zobowiązań W.Z.M.W. spółdzielni	1.200,—	1.935,06
Nieprzewidziane	275,—	—

R a z e m	3.500,—	4.398,50
----------------------------	----------------	-----------------

OGÓŁEM	32.300,—	33.760,06
-------------------------	-----------------	------------------

W. Z. M. W. STOWARZYSZENIA

do 31-go marca 1936 roku.

DOCHODY:**Wpływy własne:**

	Prelimino- wano	Wykonano
Składki członkowskie	4.200,—	3.772,30
Zwroty świadczeń	2.300,—	4.492,28
Prenumerata „Młodej Wsi”	3.100,—	2.176,07
Ogłoszenia	225,—	210,—
Prowizje ze sprzedanych wydawnictw	350,—	148,38
Nieprzewidziane	225,—	10,20
R a z e m	10.400,—	10.809,23

Subwencje:

Urząd Wojewódzki Wołyński	4.200,—	4.200,—
Liceum Krzemienieckie	5.600,—	5.600,—
Centralny Komitet do S. M. W.	5.600,—	5.600,—
Wołyńska Izba Rolnicza	3.900,—	3.900,—
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych	1.500,—	1.500,—
Nieprzewidziane	1.100,—	1.700,—
R a z e m	21.900,—	22.500,—

OGÓLEM	32.300,—	33 309,23
-------------------------	-----------------	------------------

A K T Y W A		Bilans zamknięcia.		P A S Y W A	
Gotówka w kase	64,94	Fundusz społeczny	169,13		
Gotówka w Bankach	294,95	Oddziały P. Z. M. W.	26,90		
Należność w oddziałach	526,10	Różni wierzyciele	1.299,64		
Dłużnicy	2.453,96	Nadwyżka obrachunkowa	3.947,67		
Remanent towarów	477,64				
Wartość ruchomości	341,—				
Wartość biblioteki	1.284,75				
Suma bilansu razem	5.443,34	Suma bilansu razem	5.443,34		

Księgowy (—) B. Mackiewicz

Sekretarz (—) M. Suszyńska

Prezes Zarządu W.Z.M.W. (—) M. Zadróżny

ZESTAWIENIE dochodów i wydatków 238 K. M. W.

(tyle Kół nadeszło w terminie sprawozdania kasowe)

Wydatki:		Dochody:	
1. Składki (kupno legitymacyj)*	1.793,90	1. Gotówką na 1.IV.1935 r.	2.763,70
2. Prenumerata pism	1.421,65	2. Składki (na kupno legitymacyj)	2.501,50
3. Kupno książek do bibliotek	984,55	3. Wpisowe	508,35
4. Koszt delegacyj na Zjazd	327,70	4. Z przedstawień, wieczornic i zabaw	10.473,00
5. Przedstawienia, wieczornice i zabawy	8.791,80	5. Subwencje i inne dochody	4.714,75
6. Zasiłek dla czł. do Szkół	215,00		
7. Wkłady na książeczki oszczędnościowe	333,40		
8. Inne wydatki na prace Kół	4.527,70		
R a z e m:	18.395,70	R a z e m:	20.961,30

*) Składki na rok 1936 — legitymacje są wykupywane na rok kalendarzowy.

Wartość majątku 238 Kół na 1.IV.1936 r.

1. Biblioteki.	6.886,80
2. Rekwizyty teatralne.	3.880,95
3. Sprzęt sportowy	547,40
4. Inwentarz	5.812,40
R a z e m:	17.127,25

W gospodarce finansowej Wołyński Związek Młodzieży Wiejskiej zmierza wytrwa-

le ku zwiększaniu wszystkich pozycji, stanowiących dochody własne, t. zn. źródłem których są świadczenia członków na rzecz organizacji.

Dostatecznie bowiem samodzielne podstawy finansowe zapewniają samodzielność w działaniu.

Mamy pod tym względem wiele jeszcze do poprawienia i zrobienia — wierzymy jednak, że wraz z dojrzwaniem naszego ruchu idzie również gotowość ponoszenia świadczeń na rzecz realizowania idei, której w organizacjach wiejskich wszyscy służy.

Adres Redakcji i Administracji: Łuck, ul. Mickiewicza № 1, skr. poczt. № 4, tel. 424. Konto P. K. O. № 80.935.

Prenumerata roczna z dodatkiem muzycznym zł. 4. Ogłoszenia według umowy.

Redaktor: inż. Al. Pytel.

Wydawca: Wołyński Związek Młodzieży Wiejskiej.

Drukarnia Państwowa w Łucku.

KSIĄŻKI ROLNICZE

POLSKIE i UKRAIŃSKIE

WYDANE w KRAJU
i ZAGRANICĄ
SĄ DO NABYCIA

w SKŁADNICY KSIĄŻEK ROLNICZYCH
WOŁYŃSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

|||
CZŁONKOM ORGANIZACJI ROLNICZYCH i MŁODZIE-
ŻOWYCH UDZIELA SIĘ 10% RABATU PRZY OKAZANIU
LEGITYMACJI, A ORGANIZACJOM—PRZY PISEMNYM
ZAMÓWIENIU.

|||
PRZY ZAMÓWIENIACH NA KWOTĘ POWYŻEJ 15 ZŁ.
NIE BĘDĄ LICZONE KOSZTA PRZESYŁKI POD WA-
RUNKIEM WPLATY NALEŻNOŚCI PRZY ZAMÓWIENIU

|||
ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE POSIADAJĄCE ZESPO-
ŁY P. R. KORZYSTAJĄ Z ULG SPECJALNYCH.

|||
NA ŻĄDANIE WYSYŁA SIĘ KATALOG BEZPŁATNIE.

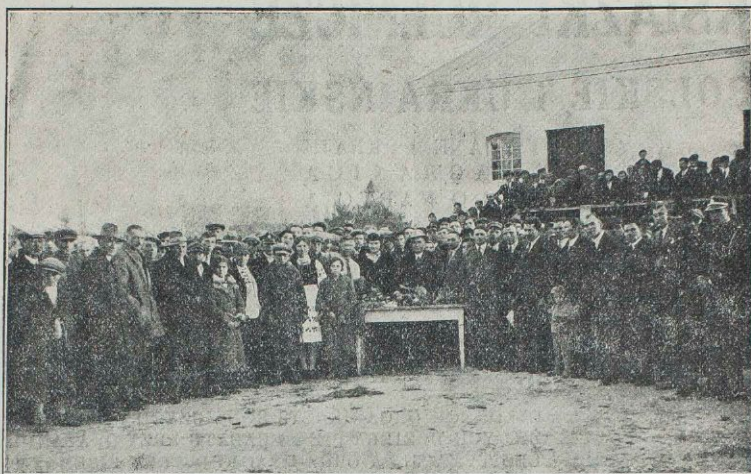
|||
ADRES: |||

WOŁYŃSKA IZBA ROLNICZA

ŁUCK, UL. SIENKIEWICZA Nr. 47

KONTO w P. K. O. Nr. 61 280

WOŁYŃSKA IZBA ROLNICZA.



Uczestnicy wystawy P. R. w Sarnach.

Ł u b i n.

*Jesienny mrok rzuca po polach cienie,
kolebie się na wietrze liść oderwany
i niby szary motyl pada na ziemię.
Jeno słońcem najszczyrszem złocą się łany
— łubinu.*

*Gięzkie chmury leniwie ciała swe wloką,
chrzęstem zeschniętych ramion badył się żali,
Jeno pośród pól nagich wstęgą szeroką,
jak okiem sięgnąć złotem się pali
— łubiu.*

*Niby żołnierz granicy—łodygi bronią
honoru dni jesiennych, bladego słońca,
— Kwiatem, zielenią, przecudną wonią
niezmordowanie trwa aż do końca
— łubiu.*

J. Banachowa.